

Wolność działania moralnego: I. Kant vs. A. Schopenhauer

„W sercu każdego człowieka tkwi dzikie zwierzę,
które czeka tylko na okazję, aby burzyć się i szaleć,
chcąc zadać ból drugiemu i zniszczyć go (...)” [8, s. 200].

A. Schopenhauer

Dany artykuł jest próbą przedstawić antynomii wolności, sformułowane przez Kanta w “Krytyce czystego rozumu” z punktu widzenia samego autora antynomii i stanowisko Schopenhauera jako jego krytyka. Artykuł koncentruje się na głównym punkcie starcia Schopenhauera i Kanta: antynomii czystego rozumu o wolności jako kosmologicznej idei, która powinna stać się postulatem rozumu praktycznego. Istotę antynomii najlepiej przedstawić w postaci tezy i antytezy. Wyświetlono także korelacje definicji determinizmu i swobody działania moralnego przez Kanta i Schopenhauera w cel odpowiedzi na pytania: “Czy możliwe są takie warunki, gdy osoba sama w pełni inicjuje swoje działanie bez motywów ukrytych?” oraz “Jaka powinna być motywacja do działania w świadomości człowieka moralnego?”. Dla celów porównawczych w artykule przeanalizowano modusy *operari* (działanie, czyn) i *esse* (istnienie człowieka) według etyki Kanta i Schopenhauera. *Operari* według Kanta występuje jako wolność działania w ramach imperatywu kategorycznego, jako obowiązek czynić dobro, wyrażony w postaci możliwości określania i realizacji własnych celów. Natomiast Schopenhauer, wręcz odwrotnie podkreśla, że wolność jest niemożliwa w ramach jednostki, ponieważ jej motywy są podane wrodzonym i niezmiennym charakterem, a mianowicie ukrytą wolą światową. W rozumieniu Kanta świat jest deterministyczny i pełen przeszkód, a wolność jest możliwa w wyniku działań moralnych człowieka. W rozumieniu Schopenhauera wolność jest możliwa w formie odpowiedzialności, czyli jako wolność uświadomienia działania złego. Taka konfrontacja systemów i opinii, nie wyłącza istnienia wspólnych poglądów. Co więcej, można wywnioskować, że według Kanta i Schopenhauera podstawą ludzkiego zachowania są zasady moralne.

Słowa kluczowe: wolność działania moralnego, determinizm, antynomie, imperatyw kategoryczny.

Wstęp. Poglądy etyczne Schopenhauera cechują się skrajnym pesymizmem. Właśnie na tym polega ich wyjątkowość i odróżnia od wszystkich poprzedników europejskiej myśli etycznej. Tajemnica etyki Schopenhauera tkwi w jego podejściu antyeudajmonistycznym, które polega na spójnym zaprzeczeniu życia. Natomiast to I. Kant, jak uważa A. Schopenhauer, „oczyścił etykę od eudajmonizmu”, choć brakowało jemu w tym właśnie spójności, którą wykazał później sam A. Schopenhauer.

Pierwotny cel tego artykułu polega na analizie etyki A. Schopenhauera, a mianowicie jego koncepcji wolnej woli i charakteru inteligibilnego. Niemniej jednak analiza etyki Schopenhauera okazała się niemożliwa bez uwzględnienia myśli etycznej Kanta. W rozprawie konkursowej *O podstawie moralności* Schopenhauer wyklada nowoczesną jak na tamte czasy, koncepcję pochodzenia moralności. Dystansuje się od akceptowanych wykładni, przy czym szczególnie krytyczną uwagę przywiązuje on do etyki Kanta [9, s. 164].

Schopenhauer odrzuca aprioryzm w budowaniu etyki i potępia wszelkie powinności. Schopenhauer naśladuje jednak Kanta przy ocenianiu działań ze względu na ich motywy, a nie na treść. Co więcej, zgadza się z Kantem w twierdzeniu, że podstawową przesłanką moralności jest wolna wola, która według Schopenhauera jest koniecznością, twierdząc też, że wolność moralna polega na zgodności działań osoby z przyrodą jego woli [1, s. 186].

Zadaniem danego artykułu jest próba przedstawić antynomii wolności, sformułowane przez Kanta w “Krytyce czystego rozumu” z punktu widzenia samego autora antynomii i stanowisko Schopenhauera jako jego krytyka. Zamiast używać wyrażenie „wolna wola” w danym artykule jest mowa o wolności działania moralnego, ponieważ ma ono konkretną treść i eliminuje problem historycznego przeglądu wielu punktów widzenia na ten temat. **Artykuł ma na celu** przedstawić stanowisko Kanta i Schopenhauera dotyczące problemu definicji wolności działania moralnego.

Problem rozstrzygnięcia antynomii Kanta. Schopenhauer pierwszy raz dowiedział się o Kancie z wykładów profesora G. Schulze, który prowadził kurs metafizyki w semestrze zimowym 1810/11 na Uniwersytecie w Getyndze. Schopenhauer zapoznał się z antynomiami Kanta i starał się po swojemu zrozumieć trzecią antynomię czystego rozumu, która dotyczy wolnej przyczynowości na świecie [3, s. 47]. Schopenhauer zwraca uwagę na stanowisko dotyczące istnienia wolności. Na podstawie pierwszej tezy Kanta, reproduktowanej przez Schulze (o tym, że na świecie powinna istnieć wolna przyczynowość), Schopenhauer pisze własną opinię: “Oznacza to, że ostatnim ogniwem w łańcuchu przyczyn jest

arbitralność” [6, s. 27]. Jednak już w uwagach do “Krytyki czystego rozumu”, on generalnie uważa, że ta część tekstu Kanta jest niepotrzebna, pisząc na marginesach: “Wszystkie tezy-sofizmaty i antynomii Kanta – puste fikcji” [6, s. 28].

Skoncentruję się na głównym punkcie starcia Schopenhauera i Kanta: antynomii czystego rozumu o wolności jako kosmologicznej idei, która powinna stać się postulatem rozumu praktycznego. Istotę antynomii najlepiej przedstawić w postaci tezy i antytezy.

Teza: “Przyczynowość, zgodnie z prawami natury, nie jest jedyną przyczynowością, z której możemy wyprowadzić wszystkie zjawiska na świecie. Aby wyjaśnić zjawiska, należy również zakładać przyczynowość poprzez wolność” [4, s. 350].

Antyteza: “Nie ma żadnej wolności, wszystko odbywa się na świecie jedynie zgodnie z prawami natury” [4, s. 351].

Problem rozstrzygania antynomii, według Kanta, polega na konieczności zidentyfikowania wskazanych tezy i antytezy. W dowodach do dwóch antynomii Kant używa techniki logicznej – redukcji do absurdu (*reductio ad absurdum*), aby pokazać, jak budować czysty rozum, oparty wyłącznie na sobie. Na przykładzie tezy antynomia wygląda w następujący sposób: “nie ma żadnej innej przyczynowości poza przyczynowością zgodnie z prawami natury”. Detekcja sprzeczności: z jednej strony, “wszystko, co się dzieje, zakłada stan poprzedzający [...] (nieskończony regres przyczynowy)”, z drugiej strony, “prawo natury polega właśnie na tym, że nic nie dzieje się bez dostatecznie określonej a priori przyczyny» i, wnioskując “[...] nie możemy dopuścić, iż przyczynowość na podstawie praw natury jest jedyną przyczynowością”. Struktura antytezy zawiera podobny schemat, sprzeczność natomiast wynika przy rozumieniu związku przyczynowego uwarunkowanego i bezwarunkowego, w wyniku którego transcendentna wolność jest pustym produktem myśli.

Na pierwszy rzut oka obie antynomie wydają się nierozwiązywalne, niemniej jednak Kant wyraził ideę, że problem polega na różnicy podstaw, na których oparte są te postanowienia. Do pierwszej podstawy należy rozumienie wolności w dwóch różnych przestrzeniach kategoryalnych, a mianowicie czasu, jako jednej z apriorycznych form wrażliwości oraz przyczynowości, jako kategorii rozsądku. Na podstawie warunków czasowych, nie jest możliwe stwierdzenie, że nie ma wolności, ponieważ w sekwencji zdarzeń zawsze jest stan poprzedzający, czyli jest to nie kończący się proces kolejnych wzajemnych zmian, w którego trakcie dotarcie do ognia pierwszego jest niemożliwe, ponieważ podlegamy ciągłym przemianom. Na podstawie kategorii przyczynowości, możemy mówić o stanie, w którym osoba w ramach swojego zachowania spontanicznie rozpoczyna nową serię związków przyczynowych, kierując się prawem moralnym. W tym powinna przejawiać się wolność transcendentna.

Drugim powodem powstania antynomii jest inne rozumienie natury: w obu tezach natura jest rozumiana przez model newtonowski, czyli jako mechanizm, w którym wszystko jest zdeterminowane. Trudno mówić o kwestii wolności w modelu, w którym człowiek i zwierzę są rozumiane jako mechanizmy (co było ogólną tendencją epoki Oświecenia) [2, s. 61]. Natomiast Kant odbiega od tego rozumienia i jego stanowisko wobec człowieka, jako ostatniego celu natury jest wskazane w “Krytyce władzy sądenia”. Kant uważa, że dążenie do dobra należy rozpatrywać nie tylko w człowieku, ale także myśleć jak gdyby natura chce również, żeby człowiek, jako istota rozumna stawiał cele samoczynnie dla siebie i wdrażał je, tworząc swoją własną kulturę.

Pojęcie wolności może być wyświetlane w różnych odmianach w ramach rozumu teoretycznego. W danym przypadku ważne jest przejście od antynomii wolności czystego rozumu do postulatów rozumu praktycznego, które również muszą zachować antynomiczność w swojej formie i rozważać wolność w kontekście zachowania człowieka, a nie w kontekście kontrowersyjnych konstrukcji czystego rozumu. W związku z tym antynomiczne postulaty wolności rozumu praktycznego można przedstawić w formie tezy i antytezy.

Teza: Wolność to zdolność do spontanicznego formułowania i realizowania własnych celów bez zakłóceń. Nie wszystko na świecie jest predestynowane związkiem przyczyn i skutków, człowiek jest w stanie wpływać na przebieg wydarzeń, swobodnie zaczynając nową serię związków przyczynowych, determinując samego siebie.

Antyteza: Wolność nie jest zdolnością do spontanicznego formułowania i realizowania własnych celów bez zakłóceń. Wszystko na świecie jest predestynowane związkiem przyczyn i skutków, człowiek nie jest w stanie wpływać na przebieg wydarzeń, swobodnie zaczynając nową serię związków przyczynowych, determinując samego siebie [6, s. 28].

Rozwiązanie tej antynomii leży w zrozumieniu filozofii moralności Kanta i Schopenhauera. To właśnie w tej dziedzinie możliwe jest użycie wolności transcendentnej, która jest realizowana w ramach postępowania, to znaczy w postaci działania moralnego.

Determinizm a wolność działania moralnego. Trudność rozumienia pojęcia wolności polega na determinizmie, a zwłaszcza na tym, jak jego traktują Kant i Schopenhauer, gdyż obaj choć pośrednio, ale odnoszą się do zdolności do zorganizowania związków przyczynowych. Najważniejszym pytaniem jest: czy możliwe są takie warunki, gdy osoba sama w pełni inicjuje swoje działanie bez motywów ukrytych? Profesor Peter Wells uważa, że żaden z tych myślicieli nie rozwiązał problemu wolności poprzez koncepcję przyczynowości: „Jest oczywiste, że ani Kant, ani Schopenhauer nie są w stanie wyjaśnić w wystarczającym stopniu związek między wolnością a koniecznością” [10, s. 87]. Twierdzi się, że wszystkie zdarzenia są objęte zasadą przyczynowości. Aby udowodnić tę tezę, konieczne jest spełnienie dwóch warunków: trzeba znać wszystkie zdarzenia i wszystkie zasady przyczynowości. Oczywiście jest, że ani jedno, ani drugie nie jest możliwe.

Taki maksymalizm nie pomaga w zrozumieniu problemu, ponieważ sami myśliciele otwarcie mówili o niemożności zidentyfikowania wszystkich serii związków przyczynowych i tego nie należy nawet robić. Taka wolność, kiedy człowiek wie wszystko, jest możliwa tylko w świecie Boga-człowieka, gdzie człowiek już nie jest człowiekiem w naszym rozumieniu. Zwłaszcza że znajomość wszystkich przyczyn jest problemem rozumu teoretycznego (Kant pokazał już swoją bezsilność w tej sprawie), rozum praktyczny natomiast musi ustalić coś innego, a mianowicie: czy dane działanie jest moralne, czy niemoralne?

Jaka powinna być motywacja do działania w świadomości człowieka moralnego? Odpowiedź na powyższe pytanie staje się jaśniejszą, gdy zaczynamy rozumieć, czym dany człowiek jest kierowany w rozumieniu systemów Kanta i Schopenhauera. Istotą odmiennego rozumienia wolności i motywacji odzwierciedlają dwie następujące zasady: imperatyw kategoryczny Kanta i współczucie Schopenhauera. W ramach właśnie tych zasad tkwi różnica w pojmowaniu wolności.

Formułowanie imperatywu kategorycznego Kanta wskazuje na czystą formę, przez którą wyrażona jest wolność, a sam imperatyw jest wyrażeniem wolności działania moralnego: „Postępuj tylko wedle takiej maksymy, co do której mógłbyś jednocześnie chcieć, aby stała się ona prawem powszechnym” [4, s. 386]. Sam Kant mówi o pierwszeństwie maksymy przed samym działaniem, gdy pisze jeden z tytułów „Metafizyki moralności w dwóch częściach”: „Etyka tworzy zasady nie dla działań, a tylko dla maksymy tych działań”. Z tego można zrozumieć, że człowiek w ramach imperatywu kategorycznego ma możliwość zmuszać siebie do pewnych motywów, realizując swoje zasady wewnętrzne. Takie samoograniczenie według Kanta bezpośrednio jest związane z cnotą: „Cnota jest twardością maksymy człowieka przy przestrzeganiu swojego obowiązku” [4, s. 387].

Można wnioskować, że imperatyw kategoryczny obejmuje formalne pojęcie wolności: zawsze spontanicznie myśleć o moralnym i dobrym działaniu, jako o swoim obowiązku. W tym kontekście imperatyw posiada ważne zasady całej etyki kantowskiej. Po pierwsze, *zasadę samostanowienia każdej istoty rozumnej*. Sam człowiek stawia sobie cel i osiąga wyniki, a celem powinno być spełnienie wymogu spójności i wiarygodności. Po drugie, *zasadę dobrej motywacji*. Niezależnie od maksymy subiektywnej, idea działania powinna *a priori* być sprawdzona jeszcze do momentu samego działania. To oznacza, że dobry motyw powinien odpowiadać dobremu działaniu i spełniać cele ludzkości. Po trzecie, *zasadę inteligibilności charakteru człowieka*. Dominacja dobrych motywów nad motywami założonymi przez naturę; domniemanie tego, że sam człowiek jest skłonny wybierać dobry lub zły motyw swojego działania, a w przypadku, kiedy popełni błąd, ma on możliwość przemyśleć to i dalej kierować się już dobrą motywacją. W tym przypadku nabyty charakter behawioralny dominuje nad charakterem naturalnym. Po czwarte, *zasadę wolności formalnej*. Wolność w ramach imperatywu kategorycznego, oznacza, że niezależnie od pragmatycznych celów, trzeba kierować swoje zachowanie tak, aby skupić jego na uniwersalnym ideale dobroci; wybrać do tego celu odpowiednie środki i wykorzystać podejście do świata na zasadzie „jak gdyby mogę to zrobić (als ob)” i uzyskać odpowiedź: „tak, możesz” [2, s. 64].

Istota tej wolności polega na odpowiedzialności o charakterze moralnym, a nie prawnym (jak u Schopenhauera) wobec siebie i innego człowieka, oraz na zdolności ponosić odpowiedzialność nie za własne interesy egoistyczne, a za ideał najwyższego dobra całej ludzkości. W danym przypadku wolność formalna u Kanta nie jest negatywna, lecz pozytywna, ponieważ jej istota polega nie na tym, aby pozbyć się barier zewnętrznych, a na tym, aby wewnętrznie organizować siebie tak, żeby podmiot działania moralnego sam został ustawodawcą postępowania moralnego.

Koncepcja wolności według A. Schopenhauera. Przejdźmy teraz do wyjaśnienia koncepcji wolności formalnej, proponowanej przez A. Schopenhauera. Filozof temu problemowi poświęca oddzielny esej „O wolności woli”, w którym rozróżnia trzy rodzaje wolności: fizyczną, intelektualną i moralną.

Pierwsze dwa rodzaje faktycznie nie są wolnością, a tylko wyrażają obecność wolności werbalnej: na przykład, wolnością fizyczną jest “wolność od”, istniejąca w języku poprzez takie wyrazy jak na przykład “wolne niebo” itp., czyli jest to wolność od materialnych ograniczeń. Wolność intelektualną Schopenhauer łączy ze samoświadomością lub zdolnością odnaleźć siebie w harmonii ze swoim charakterem [7, s. 38]. Wolność taka przestaje istnieć, gdy jakiś inny motyw interweniuje w nasze umysły i my już nie możemy w pełni siebie kontrolować.

Jedną z głównych tez Schopenhauera w kontekście danego eseju jest stwierdzenie o braku wolności moralnej. Najlepsze, co może mieć człowiek według Schopenhauera to współczucie do innego człowieka. Schopenhauer, jak Platon, łączy koncepcje dobra i cnót, przeciwstawiając ich złu: “... współczucie, które pragnie cudzego dobra (dochodzi do szlachetności i wielkoduszności)” [5, s. 510]. Skoro człowiek nie jest całkowicie wolny w swoim zachowaniu (ponieważ jego zachowanie jest zdeterminowane przez wolę świata), podmiot stosunków moralnych tylko chce lub może chcieć dobra, ale według Schopenhauera, niekoniecznie to dobro zrobi. Uzasadnia on tym, że pragnienie jest oparte na uczuciu; a więc może dojść do sytuacji, gdy jeden człowiek, nie mając pojęcia czym jest dobro, może błędnie interpretować co jest dobrem dla innej osoby. Właśnie dlatego Schopenhauer włącza do swojej etyki prawną zasadę słuszności.

W “Dwóch podstawowych problemach etyki” Schopenhauer w szczególny sposób zwraca uwagę na ten problem: “Rzeczywiście, jak może człowiek mieć prawo zadeklarować się absolutnym sędzią innego człowieka w stosunku moralnym i jako taki męczyć go za grzechy! Nie, prawo, tj. groźba karą ma służyć jako motyw przeciwny w stosunku do wciąż niedoskonałych zbrodni” [5, s. 513]. Jednakże powstaje pytanie – skąd w prawie się pojawią zasady kontrolujące i jasno określające zachowanie moralne? Etykę Schopenhauera nie uratuje i prawo, jeżeli nie będzie opierać się na moralności, ponieważ bez kontroli moralnej jest ono z natury zupełnie przypadkowym. Wolność moralna zostaje zaprzeczona przez Schopenhauera z dwóch względów:

Po pierwsze, etyczna zasada współczucia nie przedstawia dokładnej koncepcji dobra. Rozumienie dobra może być mylące, powołując się, chociażby na przykazanie chrześcijańskie “kochaj bliźniego swego jak siebie samego”. Jest ono sprzeczne z powszechną różnorodnością empiryczną, ponieważ, co jest dobrem dla jednego człowieka, dla innego jest złem, a z tego wynika, że stwierdzając swój egoizm lub interesowność, możemy komuś zaszkodzić. Okazuje się, że nie można ustalić, co leży u podstaw moralnej idei współczucia, ponieważ jest ono nieustannie zmienne i zależy od okoliczności zewnętrznych, a w wyniku tego, człowiek powinien zachowywać się jak zwierzę lub maszyna.

Po drugie, jeżeli charakter człowieka jest wrodzony, to zatem wrodzone są wady i cnoty: “[...] on nie jest tworzony przez sztukę lub przez przypadkowe okoliczności, a jest wytworem samej natury” [6, s. 29]. Ponadto charakter, według Schopenhauera, w swoich głównych cechach może być odziedziczony. Pozycja ta zaprzecza wszystkie możliwe przejawy wolności. Jeśli charakter indywidualny jest wrodzony i człowiek w swoim zachowaniu zależy od z góry określonych motywów wewnętrznych, to ludzkość jako zbiór jednostek, także nie jest wolnym obiektem i jest determinowana przez wolę świata.

Mimo że Schopenhauer krytykuje zasady determinizmu, on również twierdzi o uprzednio ustalonej harmonii w świecie, ale nie przez Boga, a przez wolę światową. Choć jego etyka kładzie nacisk na dysharmonii istnienia, na cierpieniu człowieka, ale to wszystko, według Schopenhauera, nie można zmienić w świecie percepcji, a należy szukać w ramach czystej woli światowej.

Porównanie koncepcji wolności działania moralnego I. Kanta i A. Schopenhauera. Schopenhauer w jednym z fragmentów prac o wolnym działaniu analizuje łacińską formułę “*operari sequitur esse*”, co oznacza “działanie wynika z istnienia” [5, s. 518]. Schopenhauer w danej kwestii musiał zawdzięczać Kantowi, bo to on przeniósł wolność z *operari* w *esse*. Schopenhauer, z kolei, próbuje powtórzyć swojego poprzednika, jednak formalna definicja Schopenhauera nie działa, a więc warto przedstawić analizę różnic w rozumieniu wolności formalnej w Kanta i Schopenhauera.

Dla celów porównawczych warto przeanalizować modusy *operari* (działanie, czyn) i *esse* (istnienie człowieka) według etyki Kanta i Schopenhauera. *Operari* według Kanta występuje jako wolność działania w ramach imperatywu kategorycznego, jako obowiązek czynić dobro, wyrażony w postaci możliwości określania i realizacji własnych celów. Natomiast Schopenhauer, wręcz odwrotnie podkreśla, że wolność jest niemożliwa w ramach jednostki, ponieważ jej motywy są podane wrodzonym i niezmiennym charakterem, a mianowicie ukrytą wolą światową. W rozumieniu Kanta świat jest

deterministyczny i pełen przeszkód, a wolność jest możliwa w wyniku działań moralnych człowieka. W rozumieniu Schopenhauera wolność jest możliwa w formie odpowiedzialności, czyli jako wolność uświadomienia działania złego.

Ponieważ Schopenhauer nie wskazuje na pojęcie dobra i zatwierdza heteronomiczną normę współczucia, nie można z całą pewnością powiedzieć o tym, na czym będzie polegać odpowiedzialność jako wolność. Warto uwzględnić, że dla człowieka nie zawsze wystarczy prawa i sumienia; jeśli jest on złoczyńcą, to jest on gotów do tłumienia wszystkich tych chaotycznych naturalnych mechanizmów obronnych i będzie czynić złą wolę w całości i bez ograniczeń.

Swobodę być złym wskutek braku własnej ludzkiej wolności w ogóle trudno zrozumieć. Jeżeli uznajemy, że wewnętrzny charakter człowieka jest wrodzony i wszystko jest z góry ustalone, to pozostaje tylko przenieść wolność poza świat ludzki, czyli mówić o świecie wolnej woli, która w zasadzie jest błędem logicznym *petitio principii* (błąd niedostatecznego uzasadnienia), którym Schopenhauer wyrzucał Kantowi, a nie widział u siebie.

Według Kanta, najważniejsze jest to, że potwierdzono istnienie wolności formalnej w imperatywie kategorycznym. Jeśli że zastosujemy imperatyw do rzeczywistości, to spotkamy się z przeszkodami świata fenomenalnego, świata natury, ponieważ człowiek zawsze jest istotą dwóch światów (*noumenal/fenomenal*), to należy rozumieć wolność jako przykład obecności i nieobecności przeszkód na drodze do realizacji naszych działań moralnych.

W ten sposób, model etyczny Kanta pozwala zrozumieć, że wolność działania moralnego polega na przezwyciężeniu barier świata zewnętrznego w miarę niesprzecznych ze sobą własnych możliwości człowieka. Wolność w rozumieniu Schopenhauera nie pomaga rozwiązać antynomii wolności rozumu praktycznego, gdyż pozostawia wolność nie w zakresie praktyki, lecz w dziedzinie rozumu teoretycznego, gdzie dominuje wola światowa, ale, jak pokazał Kant, rozum teoretyczny ma tendencję do tworzenia sprzeczności i pojęć pustych. Podobno Schopenhauer nie zdawał sobie z tego sprawy.

Podsumowanie. Analiza filozofii moralnej Schopenhauera wiedzie do wniosku, że współczucie i sumienie stanowią podstawę moralności. Współczucie jest impulsem, pierwszą pobudką do działania moralnego, jak również do refleksji nad tym, kim jest podmiot i świat, który go otacza. Pomimo oczywistej kontrowersji między systemem etycznym Kanta, Schopenhauer uznaje człowieka za istotę, która nie uświadamia swoje własne zło od urodzenia, a co za tym idzie, nie uświadamia własne motywy działań. Przenikając do umysłu, motywy te mogą być zmienione i nie zawsze w dobrą stronę. Niemniej jednak nawet w okrutnym świecie człowiek odnajduje siłę do miłości i współczucia – najdoskonalszą formę dobroci według Schopenhauera, w której podmiot gotów zaakceptować cierpienia innej osoby jak swoje własne.

Schopenhauer twierdzi to, co Kant odrzuca, a mianowicie: współczucie jest jedynym źródłem działań, jeżeli mają one mieć wartość moralną. Jeśli Kant szuka wyjaśnienia działań człowieka poza naturą fizyczną, to Schopenhauer odnajduje zasadę moralną w samej naturze. Taka konfrontacja systemów i opinii, nie wyłącza istnienia wspólnych poglądów. Według obu filozofów podstawowy wpływ motywów na działania człowieka zostaje jednak nieznanym. Co więcej, można wywnioskować, że według Kanta i Schopenhauera podstawą ludzkiego zachowania są zasady moralne.

Джерела та література

1. Гусейнов А. Свобода воли и нравственность. Вступительная часть / А. Гусейнов, А. Скрипник. – М., 1992. – 186 с.
2. Калинин Л. А. И. Кант о специфике морали и ее роли в системе нравов / Л. А. Калинин // Кантовский сборник : науч. журн. – 2009 – 2 (30). – С. 61.
3. Калинин Л. А. Кант в русской философской культуре / Л. А. Калинин. – Калининград, 2005. – С.47.
4. Кант И. Собрание сочинений / И. Кант. – М., 1994. – Т. 8 – С. 350.
5. Мислителі німецького романтизму / уклад. Л. Рудницький, О. Фешовець. – Івано-Франківськ : Лілея-НВ, 2003. – С. 510.
6. Троцак А. И. Варианты решений вопроса о спасении жизни человека в казуистической ситуации средствами этики И. Канта и А. Шопенгауэра / А. И. Троцак // Вестник РГУ им. Канта. 2008 – Вып. 6. Гуманитарные науки. – С. 27.
7. Leśniewska A. Sumienie filozofii. Artur Schopenhauer / A. Leśniewska. – Poznań, 2009. – S. 38.
8. Schopenhauer A. W poszukiwaniu mądrości życia. Parerga i Paralipomena. Drobne pisma filozoficzne, t. II, tłum. J. Garewicz / A. Schopenhauer. – Kęty : Antyk, 2004. – S. 200.

9. Schudy H. Przyczynek do schopenhauerowskiej, biocentrycznej etyki środowiskowe / H. Schudy // Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ, Nauki Humanistyczne. – 2011. – Nr specjalny 3 – S.164.
10. Welsen P. Schopenhauers *Kritik der praktischen Vernunft* Schopenhauer-Jahrbuch. 80 Band. / P. Welsen. – Wuerzburg : Koenighausen & Neumann, 1999. – S. 87.

Гнасевич Надія, Рудакевич Оксана. Свобода моральної дії: І. Кант і А. Шопенгауер. У статті здійснено спробу представити антиномії свободи, сформульовані Кантом в «Критиці чистого розуму» з погляду як самого автора, так і його критика А. Шопенгауера. Досліджено проблему розв'язання антиномій Канта, а саме: антиномії чистого розуму про свободу як космологічну ідею, котра повинна стати постулатом практичного розуму. Зміст антиномій представляється у формі тези та антитези. Крім того, розглянуто співвідношення дефініцій детермінізму і свободи моральної дії за І. Кантом та А. Шопенгауером, щоб відповісти на питання: «Чи можливі умови, в яких людина повністю ініціює свої дії без прихованих мотивів?», а також на питання «Яка повинна бути мотивація до дії в свідомості людини моральної?». Для порівняльних цілей представлено модуси *operari* (діяння, чин) та *esse* (існування людини) згідно з етикою І. Канта та А. Шопенгауера. У І. Канта *operari* представлено як свободу діяння в межах категоричного імперативу, як обов'язок чинити добро, як можливість визначати та реалізовувати власні цілі. На противагу І. Канту А. Шопенгауер стверджує, що свобода людині не властива, оскільки її мотиви піддаються впливу прихованої світової волі. У розумінні Канта світ є детерміністичним і повним перешкод, а свобода можлива в результаті моральних дій людини. У розумінні А. Шопенгауера свобода можлива в формі відповідальності, тобто як свобода усвідомлення злих діянь. Така конфронтація систем і позицій не виключає існування спільних поглядів, один з яких представлений у цій статті, а саме: згідно з І. Кантом і А. Шопенгауером основою людської поведінки є моральні принципи.

Ключові слова: свобода моральної дії, детермінізм, антиномії, категоричний імператив.

Hnasevych Nadiya, Rudakewych Oksana. The Freedom of Moral Action: I. Kant vs A. Schopenhauer. This article is an attempt to present antinomies of freedom formulated by I. Kant in terms of both the author of the «Critique of Pure Reason» and his critic Schopenhauer. For this purpose, the article examines the problem of solving antinomies formulated by I. Kant, namely, the antinomy of pure reason about freedom as the cosmological idea, which should become a postulate of practical reason.

The content of antinomies is represented in the form of thesis and antithesis. The article also discusses the correlation of definitions of determinism and freedom of moral action by Kant and Schopenhauer with a purpose of responding to the question «Is it possible to create conditions in which a person is fully initiating own actions without ulterior motives?» And the question «What should be the motivation to act in the consciousness of moral man?». For comparative purposes in the article there are presented *modus operari* (action, work) and *esse* (human existence) according to the ethics of Kant and Schopenhauer. In the understanding of Kant world is deterministic and full of obstacles, and freedom is possible as a result of moral actions of man. In the understanding of Schopenhauer freedom is possible in the form of responsibility, freedom of comprehension of evil acts. Such a confrontation of positions does not preclude the existence of common views, one of which is presented in this article, namely, according to Kant and Schopenhauer moral principles serve as basis of human behavior.

Keywords: freedom of moral action, determinism, antinomies, categorical imperative.

Стаття надійшла до редколегії
21.12.2015 р.